

Aktualny stan i tendencje rozwojowe gospodarki NRF wskazują, że proces koncentracji i monopolizacji będzie w szybkim tempie postępował nadal. Ostatnio trzydzieści zachodnioniemieckich koncernów stali utworzyło cztery regionalne kartele sprzedaży. Uważa się, że idealnym rozwiązaniem będzie stworzenie 4—5 wielkich koncernów. Równocześnie silne tendencje tego rodzaju występują w przemyśle samochodowym, czego sygnałem jest kooperacja czterech wielkich firm, a także w przemyśle budowy statków, skłaniającym się dotąd raczej ku dekoncentracji.

Obok wzrostu konkurencji międzynarodowej jednym z silnie aktualnie działających bodźców są wahania w tempie wzrostu gospodarczego i wyraźne jego zahamowanie w 1966 r. Również polityka rządu kanclerza Kiesingera gwarantuje dalsze poparcie omówionych tu procesów.

HANKA DMOCHOWSKA

## POLITYKA GOSPODARCZA LUDWIGA ERHARDA WOBEC KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

W latach 1945—1966 Ludwig Erhard, jako kierownik zachodnioniemieckiego życia gospodarczego, a następnie kanclerz odegrał istotną rolę w polityce ekonomicznej Niemieckiej Republiki Federalnej wobec krajów socjalistycznych. Jego działalność bowiem wpłynęła w zasadniczy sposób paraliżując na rozwój wymiany towarowej NRF z państwami Europy wschodniej. Niniejszy szkic jest próbą określenia przesłanek tej polityki Erharda.

### I. POGLĄDY EKONOMICZNO-POLITYCZNE L. ERHARDA

W czasie I wojny światowej Erhard został ciężko ranny. Zmuszony do dwuletniej rekonwalescencji, zrezygnował z rozpoczętej tuż przed wybuchem wojny praktyki kupieckiej, po ukończeniu której przejąć miał sklep tekstylny swojego ojca. Podjął natomiast studia ekonomii. Uzyskawszy dyplom, jako uczeń zwolennika wolności gospodarczej i przeciwnika wielkich monopolii — profesora Franza Oppenheimera — rozpoczął pracę na stanowisku asystenta naukowego w Instytucie Analiz Ekonomicznych Niemieckich Wyrobów Gotowych (*Institut für Wirtschaftsbeobachtung der deutschen Fertigware*), który — reprezentując głównie interesy niezmonopolizowanych przedsiębiorstw przemysłu konsumpcyjnego — był rzecznikiem zasad liberalizmu gospodarczego i wolnego handlu, sformułowanych w teoretycznym systemie szkoły klasycznej przez Northa Smitha i Ricarda. Stąd Erhard w swych pierwszych

niu koncentracji niż znajduje się obecnie. [...] Największe niemieckie koncerny są zawsze jeszcze śmiesznymi karłami w porównaniu z gigantami USA, z którymi muszą się mierzyć w konkurencji światowej”.



publikacjach krytykował — szczególnie w okresie kryzysu gospodarczego 1929—1933 — ówczesną politykę junkrów, wielkich monopolii węgla i stali, ingerencję państwa w życie gospodarcze, propagując równocześnie idee lesse-feryzmu. Ponadto na łamach czasopisma „Das Tagebuch” przeciwstawiał się niemieckim tendencjom imperialistycznym.

W okresie hitleryzmu wspomniany Instytut Analiz wszedł w orbitę wpływów wielkich monopolii, którym polityka zbrojeń otwierała drogę do ogromnego wzrostu produkcji i zysku. Erhard związany odtąd z kołami burżuazji monopolistycznej diametralnie zmienił swoje dotychczasowe poglądy ekonomiczne. Dał temu wyraz w licznych wystąpieniach, w których — odrzucając (już w 1933 r.) doktrynę wolności gospodarczej i koncepcję wolnego handlu — aprobował — z małymi uwagami krytycznymi — i uzasadniał gospodarczą politykę III Rzeszy, zmierzającą do urzeczywistnienia idei ekonomicznego i politycznego panowania Niemiec na kontynencie europejskim. Akceptację tej polityki wyraził także poprzez czynny udział w pracach Towarzystwa Badania Konsumpcji (*Gesellschaft für Konsumforschung*), oddającego duże usługi państwu faszystowskiemu.

W pierwszych latach II wojny światowej Erhard popierał hitlerowskie plany „nowego porządku” w Europie, według których Niemcy miały się stać gospodarczym i politycznym jej centrum. Swoją działalność przerwał w drugiej połowie 1943 r., występując równocześnie z Instytutu Analiz Ekonomicznych i Towarzystwa Badania Konsumpcji<sup>1</sup>. Na tę decyzję wpłynęło zapewne wzrastające od czasu klęski Niemiec pod Stalingradem zwątpienie w przyszłe zwycięstwo Hitlera. Do końca wojny zajmował się prywatnymi studiami, wynikiem których był specjalny memoriał dotyczący odbudowy niemieckiej gospodarki po zakończeniu wojny. Ten właśnie dokument wszedł w posiadanie wojskowych władz amerykańskich i zapoczątkował powojenną działalność gospodarczą Erharda<sup>2</sup>. Za obowiązujący jej program obrał on doktrynę neoliberalną, którą propagował pod nazwą „społecznej gospodarki rynkowej” (*soziale Marktwirtschaft*)<sup>3</sup>. Należy tu przypomnieć, iż teoretyczny system tej

<sup>1</sup> Zachodniemiecka literatura dotycząca Erharda zrzecznie omija jego działalność publicystyczną w latach 1933—1943. Natomiast akcentuje takie momenty, jak wystąpienie Erharda z Instytutu Analiz Ekonomicznych i Towarzystwa Badania Konsumpcji, jego polemikę z Hjalmarem Schachtem, brak w jego *Arbeitszimmer* portretu Hitlera, co — zdaniem publicystów NRF — świadczy o antyfaszystowskiej postawie Erharda.

<sup>2</sup> W latach 1947—1948 Erhard objął kierownictwo specjalnego urzędu d. s. separatystycznej reformy walutowej, a w następnych latach, tj. 1949—1963, był posłem do *Bundestagu* i ministrem gospodarki NRF. Równocześnie od 1957 r. piastował urząd wicekanclerza. W 1963 r., po ustąpieniu Konrada Adenauera, został kanclerzem Niemiec zachodnich.

<sup>3</sup> D. Mühle, *Ludwig Erhard (Eine Biographie)*. Dietz — Verlag, Berlin 1965; M. Caro, *Der Volkskanzler (Ludwig Erhard)*. Kiepenheuer — Witsch, Köln—Berlin 1965; J. Łukomski, *Ludwig Erhard, Der Mensch und der Politiker*. Econ-Verlag, Düsseldorf—Wien 1965.



doktryny został opracowany w okresie reakcji przeciw totalizmowi hitlerowskiemu przez ekonomistów skupiających się na uniwersytecie we Fryburgu wokół znanego ekonomisty Waltera Euckena. Zakładał on realizację zasad liberalizmu gospodarczego w nowych warunkach kapitalizmu przy pewnej ingerencji państwa w życie ekonomiczne. Ingerencja ta sprowadzać się miała głównie do zabezpieczenia wolnej konkurencji na rynku i uniemożliwienia łamania jej przez monopole i inne organizacje gospodarcze oraz do stworzenia środków przeciwdziałających gwałtownym zakłóceniom równowagi ekonomicznej państwa<sup>4</sup>.

Dzięki usilnym zabiegom Erharda w ten sposób zmodyfikowany lesseferizm został w 1948 r. wprowadzony w życie w trzech zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec. Specyficzna sytuacja powojenna tych obszarów, na którą składały się duże możliwości inwestycyjne i duże zasoby siły roboczej, umożliwiła NRF drogą realizacji pewnych zasad gospodarki liberalnej, osiągnięcie nie tylko niskich kosztów produkcji, ale także uzyskiwanie wysokiej stopy inwestycyjnej. Ponadto stosowana w ramach *soziale Marktwirtschaft* polityka „taniego pieniądza” — hamując podaż pieniądza — zapewniała stosunkowo trwałą jego wartość, ograniczała siłę nabywczą ludności, hamowała wewnętrzny wzrost cen<sup>5</sup>. Powyższe momenty stwarzały w sumie bardzo korzystne warunki ekspansji eksportowej NRF. Chcąc jej stworzyć pomyślne możliwości na rynkach światowych, Erhard domagał się uwolnienia wymiany międzynarodowej od krępujących ją więzów, do których zaliczał „politykę handlową ujmowaną jako narzędzie służące polityce zagranicznej lub jako narzędzie polityki siły” oraz „politykę handlową rozumianą jako suma wszystkich środków, które w różny sposób, od przypadku do przypadku, od towaru do towaru, od kraju do kraju, znajdują swój wyraz w umowach bilateralnych”<sup>6</sup>.

Równocześnie propagował oparcie światowego handlu na zasadach wolnej gospodarki rynkowej, uzasadniając ten postulat następująco:

„U podstaw *soziale Marktwirtschaft* leży idea kupieckiej kalkulacji, a także idea dążności do wolnego rynku, obejmującego wszystkie kraje, do multilateralizmu i niedyskryminacji, do porzucenia protekcyjnych i nacjonalistycznych ograniczeń oraz fałszywego współzawodnictwa każdego rodzaju”<sup>7</sup>.

Stąd realizacja tej doktryny prowadzi nie tylko do uaktywnienia wymiany międzynarodowej i korzyści ekonomicznych, ale także do złagodzenia napiętej atmosfery politycznej w świecie.

Takie stanowisko oraz włączenie w 1948 r. zachodnioniemieckiego handlu

<sup>4</sup> A. Müller, *Wirtschaftslenkung und Marktwirtschaft*. Hamburg 1948, ss. 88—97.

<sup>5</sup> Z. Nowak, *Zarys czynników rozwoju gospodarczego Niemiec zachodnich*. Instytut Zachodni, Poznań 1960, ss. 39—50.

<sup>6</sup> L. Erhard, *Wohlstand für Alle*. Econ-Verlag, Düsseldorf 1957, s. 286.

<sup>7</sup> Tamże, s. 288.



zagranicznego w tryby społecznej gospodarki rynkowej miało być równoznaczne z odrzuceniem przez Erharda wszelkich ograniczeń i utrudnień (wysokie cła, kontyngenty) w handlu zagranicznym NRF, ingerencji państwa w tej dziedzinie, a także z oparciem wymiany towarowej Niemiec zachodnich z krajami trzecimi na racjach ekonomicznych a nie politycznych.

## II. DZIAŁALNOŚĆ ERHARDA NA ODCINKU HANDLU NRF Z KRAJAMI SOCJALISTYCZNYMI

### 1. Przed objęciem urzędu kanclerza

Spadek udziału krajów Europy wschodniej i południowo-wschodniej w handlu zagranicznym Niemiec zachodnich z 12,9% (w 1938 r.) do 1,5% (1951 r.) w imporcie i z 13,1% (1938 r.) do 1,2% (1952 r.) w eksporcie był przedmiotem szczególnej uwagi Erharda. Badając przyczyny tego zjawiska stwierdzał, że wiązało się ono głównie z: a) finansową pomocą Stanów Zjednoczonych, w ramach której NRF w okresie najbardziej dokuczliwego braku dewiz dolarowych otrzymała żywność i niezbędne dla przemysłu surowce; b) zapoczątkowaną w latach 1949—1950 walką konkurencyjną NRF z państwami zachodniej Europy (szczególnie z W. Brytanią) o rynki zachodnioeuropejskie; c) odbudową zachodnioniemieckiego handlu z krajami zamorskimi, które — pragnąc urzeczywistnić swe długofalowe plany — oferowały NRF swoje chłonne rynki.

Niemcy zachodnie — mając zagwarantowane dostawy żywności i surowców z USA oraz krajów zamorskich, jak również rynki zbytu tych ostatnich i państw zachodnioeuropejskich — nie czyniły wysiłków w kierunku intensyfikacji wymiany towarowej z krajami socjalistycznymi. Ponadto — zdaniem Erharda — na sytuację handlu wschodniego NRF wywarły wpływ następujące czynniki: a) kontrola zachodnioniemieckiej wymiany przez władze alianckie, które wnikając do 1949 r. w każdą transakcję eksportową przemysłu hamowały w pewnym sensie jego inicjatywy w sprawie wywozu nie tylko do krajów Europy zachodniej, ale także do państw socjalistycznych; b) wewnętrzna polityka agrarna NRF nastawiona na osiągnięcie wysokiego stopnia samowystarczalności w zakresie żywności i ograniczanie importu artykułów rolno-spożywczych z Europy wschodniej; c) narzucona Europie zachodniej przez USA polityka embarga, której celem było sparaliżowanie wymiany towarowej Wschód-Zachód, d) duże zaangażowanie NRF w procesie integracji Europy zachodniej<sup>8</sup>.

Mimo niesprzyjających okoliczności, Erhard próbował poprzez propagandę publicystyczną, pobudzanie prywatnej inicjatywy i stwarzanie odpowiednich

<sup>8</sup> L. Erhard, *Deutschlands Rückkehr zum Weltmarkt*. Econ-Verlag, Düsseldorf 1953, ss. 184—200.



ram organizacyjnych rozszerzyć współpracę gospodarczą między Niemcami zachodnimi a krajami socjalistycznymi. Motywy tych inicjatyw zawarł w następującej wypowiedzi:

„Im dłużej trwa proces załamania handlu między Wschodem a Zachodem, tym niebezpieczniejszy staje się odrębny, strukturalny rozwój, jaki dokonuje się poprzez gospodarkę planową w ramach rynku radzieckiego. Rozwój wielkiego programu uprzemysłowienia [...] we wschodniej i południowo-wschodniej Europie prowadzi do dublowania struktury przemysłowej. Wiąże się to ze zmniejszeniem produkcji surowców i artykułów rolnych w Europie wschodniej i południowo-wschodniej, przy czym zjawisko to będzie coraz drastyczniejsze, jeśli stan napięcia między Wschodem a Zachodem nie zahamuje przynajmniej tych tendencji. Ponadto struktura gospodarcza Wschodu oddala się od poprzednich powiązań z Zachodem. Wyraża się to w zmniejszeniu produkcji rolnej i w znacznym spadku zapotrzebowania na import gotowych artykułów przemysłowych”<sup>9</sup>.

Tak więc Erhard dostrzegał dynamiczny i odrębny rozwój gospodarczy oraz procesy głębokich przeobrażeń strukturalnych dokonujących się w ramach gospodarki socjalistycznej krajów Europy wschodniej. Zjawiska te określał jako szczególnie niebezpieczne i niekorzystne dla NRF, gdyż stwarzały one coraz większe przeszkody dla Niemiec zachodnich pragnących zdobyć dominującą pozycję w Europie. Erhard chciał rozwijać obroty handlowe Niemiec zachodnich z krajami socjalistycznymi przy zachowaniu przedwojennego układu stosunków gospodarczych między Niemcami a krajami Europy wschodniej i południowo-wschodniej, by tą drogą zatrzymać ekonomiczne procesy rozwojowe państw socjalistycznych i przywrócić podział pracy między przemysłowym Zachodem a rolniczym Wschodem. Stworzyłoby to dla NRF szanse szerokiej ekspansji handlowej w krajach socjalistycznych, która — podobnie jak w okresach wcześniejszych<sup>10</sup> — stałaby się narzędziem służącym do wchłonięcia tych państw w orbitę polityki zachodnoniemieckiej. Z takim działaniem wiązał Erhard nadzieje zdobycia przez Niemcy zachodnie prymatu w Europie. Jednakże, wobec przeobrażeń społeczno-gospodarczych w krajach socjalistycznych, urzeczywistnienie takiego schematu współpracy gospodarczej Wschód—Zachód było niemożliwe. Narzucał się natomiast inny, uwzględniający przemysłowy podział pracy między Europą wschodnią a zachodnią, zasadę równości stron, poszanowania partnerów, niedyskryminacji i wzajemnych korzyści. Lecz taką alternatywę Erhard odrzucał motywując następująco swoją opozycję:

„Udział wolnego świata w niemieckim handlu zagranicznym wynosi 97%, podczas gdy na państwa wschodnie przypada 3%. Udział ten mógłby wzrosnąć w zmiennej konstelacji politycznej. To jest niewątpliwie słuszne, ale nie można powyż-

<sup>9</sup> Tamże, s. 194.

<sup>10</sup> G. Labuda, *Historyczna analiza tzw. niemieckiego „naporu na wschód”*, W: *Wschodnia ekspansja Niemiec w Europie środkowej. Zbiór studiów nad tzw. niemieckim „Drang nach Osten”*. Instytut Zachodni, Poznań 1963; W. Grabska, *Ekonomiczna ekspansja Niemiec na wschód w latach 1870—1939*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław—Warszawa—Kraków 1964.







EWG w dniu 1 I 1957 r.) równym 14<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, cło na szereg towarów przemysłowych eksportowanych przez kraje socjalistyczne do EWG waha się w granicach 22—32%, b) kontyngenty ilościowe, stosowane przez EWG wówczas, gdy niemożliwe jest ograniczenie importu przy pomocy ceł (np. ropa naftowa z ZSRR, Rumunii); dają one prawo danemu państwu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej przywozu z krajów socjalistycznych określonej ilości towarów bez stosowania cła lub przy zastosowaniu stawki obniżonej; kraj ubiegający się u władz EWG o udzielenie kontyngentu musi wykazać, że jego potrzeb nie mogą zaspokoić dostawy ze Wspólnego Rynku;

c) cały kompleks protekcyjnych przedsięwzięć (opłaty wyrównawcze, ograniczenia ilościowe), związanych z prowadzeniem wspólnej polityki rolnej w ramach EWG<sup>14</sup>.

Erhard nie tylko najskrupulatniej<sup>15</sup> realizował powyższe założenia polityki ograniczeń w obrotach NRF z krajami socjalistycznymi, ale także wprowadził własne, które nadawały jej bardziej dyskryminacyjny charakter. Do tych posunięć można zaliczyć: a) wprowadzenie w 1960 r. tzw. pojedynczych zezwoleń przywozu towarów z krajów socjalistycznych nie objętych kontyngentem ilościowym. Podstawą do przywozu takich towarów jest dla zachodnioniemieckiego importera tzw. lista niekontyngentowanych towarów (*die offene Ausschreibung*). Do 1960 r., po zrealizowaniu transakcji handlowej z dostawcą z krajów socjalistycznych, składał on tylko dodatkowo oświadczenie przywozu w Urzędzie Gospodarki Przemysłowej (*Bundesamt für gewerbliche Wirtschaft*). Po 1960 r. importer na każdorazowy zakup musi uzyskać zezwolenie wspomnianego Urzędu. Wprowadzenie nowej procedury uzasadniał Erhard możliwością natychmiastowej ingerencji rządu w wypadku sprzedaży przez kraje socjalistyczne towarów po „cenach dumpingowych”<sup>16</sup>;

b) prowadzenie ostrej akcji przeciwko zachodnioniemieckim firmom, które po 1960 r. czyniły wysiłki w kierunku zwiększenia obrotów handlowych z krajami socjalistycznymi;

c) domaganie się od USA i władz EWG wprowadzenia całkowitego embarga na eksport do krajów socjalistycznych, jako jedyne i najbardziej sku-

<sup>14</sup> E. Rubinin, *Torgowaja politika Obszcziego Rynka*. Nauczno-Issledowatelskij Koniunkturyj Institut, Moskwa 1966; E. Rubinin, *Obszczij Rynek, Oczag dyskryminacji w międzynarodowej targowlicie*. „Mirowaja Ekonomika i Międzynarodnyje Otnoszenia” nr 3/1964.

<sup>15</sup> W przeciwieństwie do NRF, rządy innych państw zachodnioeuropejskich — poczynając od 1953 r. — czyniły pewne kroki na rzecz złagodzenia amerykańskiego embarga. Już w 1954 r. ówczesny premier brytyjski, W. Churchill, domagał się w brytyjskiej Izbie Gmin zniesienia zakazu wywozu do krajów socjalistycznych. Niejako echem tego wystąpienia była decyzja rządu angielskiego z 1957 r. oficjalnie zrywająca z częścią amerykańskiej polityki embarga. Wkrótce rządy Francji i Japonii podjęły podobne decyzje. Ponadto państwa wchodzące w skład EWG, z wyjątkiem NRF, nie realizowały w pełni polityki utrudnień w zakresie wymiany towarowej Wschód-Zachód (K. D o m d e y, *op. cit.*, ss. 301—309).

<sup>16</sup> „Bundesanzeiger” nr 185 z 24 VIII 1960; „Die Welt” z 27 IX 1960.



tecznego środka ochraniającego „wolność i bezpieczeństwo” NRF oraz Berlina zachodniego przed „agresją komunistyczną” i przerywającego „infiltrację” komunizmu w krajach trzeciego świata<sup>17</sup>;

d) żądanie od władz Wspólnego Rynku w 1962 r. utrzymania kontyngentów ilościowych w imporcie rolno-spożywczym z krajów socjalistycznych na poziomie dostaw z okresu 1960—1961, co pod naciskiem Erharda zostało zaaprobowane przez EWG;

e) wstrzymanie na początku 1963 r. dostaw rur stalowych o dużych przekrojach do Związku Radzieckiego. Zachodni Niemcy eksporterzy, ponoszący z tego tytułu dotkliwie straty<sup>18</sup>, podjęli szeroką akcję na rzecz odwołania embarga i realizacji radzieckich zamówień. Odpowiadając na te postulaty Erhard podkreślał, że wprowadzenie zakazu wywozu dóbr inwestycyjnych do krajów socjalistycznych, w tym także zakazu eksportu rur do ZSRR, jest decyzją słuszną i celową, wstrzymuje bowiem proces industrializacji Europy wschodniej. W celu zlikwidowania strat ekonomicznych związanych z polityką embarga proponował on poprawę współpracy zachodniemieckich kół przemysłowych z rządem federalnym na odcinku handlu z krajami socjalistycznymi oraz unikanie uzależniania się od zamówień<sup>19</sup>.

Następstwem dyskryminacyjnej polityki handlowej Erharda wobec państw socjalistycznych było — jak już podkreślono — sparaliżowanie wymiany między tymi krajami a NRF, wbrew logice faktów ekonomicznych, do których należało dynamiczne tempo rozwoju gospodarczego w Europie wschodniej i utrzymujący się w Niemczech zachodnich *boom* gospodarczy.

## 2. Po objęciu urzędu kanclerza

Erhard, przejmując w 1963 r. ster rządów NRF, oficjalnie ogłosił, że będzie łagodził dyskryminacyjne ostrze dotychczasowej polityki gospodarczej wobec Wschodu i poczyni starania w kierunku ożywienia współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi. Potwierdzają to następujące słowa pierwszej deklaracji programowej wygłoszonej na forum *Bundestagu*:

„Zmiana rządu zbiega się z nową fazą polityki światowej, dla której charakterystyczną jest zmiana stosunków Wschód—Zachód<sup>20</sup>. Rząd federalny będzie dążył

<sup>17</sup> „Die Welt” z 30 IX 1960.

<sup>18</sup> Po 1963 r. w zakładach eksportujących rury stalowe do ZSRR nastąpiły poważne redukcje. W tymże okresie przemysł metalowy, z powodu braku zamówień, wykorzystywał swoje możliwości produkcyjne tylko w 80%. Trzy zachodniemieckie koncerny dotknięte embargiem zawiadomiły rząd boński, że gotowe są zrezygnować z odszkodowań (ok. 20 mln DM), wypłaconych im z tytułu wstrzymania dostaw rur do ZSRR, jeśli zostaną upoważnione do realizacji zamówień radzieckich.

<sup>19</sup> „Der Tagesspiegel” z 19 VII 1963; „Stuttgarter Zeitung” z 13 IV 1963.

<sup>20</sup> „Süddeutsche Zeitung” z 19/20 X 1963.



do dalszego rozwijania stosunków z państwami Europy wschodniej, do popierania handlu, umacniania kontaktów kulturalnych i budzenia wzajemnego zrozumienia”<sup>21</sup>.

Pierwszym krokiem Erharda w zakresie — jak to określił — „nowej polityki wschodniej” była wymiana misji handlowych z Polską, Rumunią, Węgrami i Bułgarią<sup>22</sup>. Inicjatywy te skomentował on następująco:

„Szukamy nowych, pokojowych dróg porozumienia ze Wschodem. My zrobiliśmy już pierwszy krok w tym kierunku, tj. wymieniliśmy misje handlowe, które służyć będą nie tylko rozwojowi kontaktów gospodarczych i kulturalnych, ale także umacnianiu zaufania do nas poderwanego w okresie II wojny światowej”<sup>23</sup>.

Za tą deklaracją znalazły się jednak inne sformułowania:

„Podstawą działania naszej polityki zagranicznej wobec sąsiadów na wschodzie może być tylko przestrzeganie prawa. Z pewnością nie podnosimy żadnych żądań wobec obcego obszaru państwowego, ale nie rezygnujemy — i nie możemy zrezygnować — w obliczu odpowiedzialności wobec narodu niemieckiego, prawa i historii z obszarów, będących dla wielu siostr i braci niemieckich dziedzicznymi stronami ojczystymi”<sup>24</sup>.

Misje handlowe traktował zatem Erhard nie tyle jako narzędzie pobudzające rozwój wymiany handlowej NRF z krajami socjalistycznymi, ile jako

<sup>21</sup> „Bulletin des Presse- und Informationsamtes der Bundesregierung” 187, 1963, s. 1636, dalej — „Bulletin”. Inspiratorem polityki wschodniej polegającej na aktywizacji stosunków gospodarczych Wschód-Zachód był minister spraw zagranicznych NRF — G. Schröder. Erhard jako kanclerz przyjął założenia tej polityki i oficjalnie ogłosił ich realizację („Neue Zürcher Zeitung” z 9 XI 1963; „Frankfurter Rundschau” z 6 X 1962).

<sup>22</sup> Erhard nie zamierzał wymieniać misji handlowych z Albanią ze względu na specyficzny układ handlowo-polityczny istniejący między tym państwem a NRF. W wypowiedziach wyrażał gotowość wymiany misji handlowej z Czechosłowacją i Jugosławią („Süddeutsche Zeitung” z 4 XII 1963).

<sup>23</sup> „Bulletin” nr 52, 1964, s. 449.

<sup>24</sup> Tamże. *Exposé* rządowe Erharda i wymiana misji handlowych stały się głównym przedmiotem komentarzy zarówno na wschodzie, jak i zachodzie. By oddać ich klimat, przytaczamy kilka charakterystycznych wypowiedzi prasy. Głosy zachodnie były różnorodne. Jedne wyrażały podziw dla aktywności dyplomatycznej Erharda, który potrafił skojarzyć polityczno-prawne stanowisko dotyczące bońskiej wyłączności reprezentowania niemieckich interesów z wymogami bieżących stosunków handlowych („Die Presse” z 12 XI 1963), inne zajęły pozycję aprobującą, wyrażającą się w zdaniach: „Rząd Erharda znajduje się na właściwej drodze, ma właściwe drogowskazy, jeśli poprzez podjęcie czy też rozszerzenie istniejących stosunków handlowych próbuje rozpocząć nową fazę bardziej aktywnej niemieckiej polityki wschodniej” („Pressedienst” z 12 X 1963). Były też głosy bardzo realne, które stwierdzały wąskie pole działania nowej polityki gospodarczej („Die Welt” z 10 XI 1963), a niektóre traktowały ten problem nie tyle ekonomicznie, ile politycznie, w którym misje handlowe są środkiem do uzyskania politycznych ustępstw od państw socjalistycznych („Neue Ruhr Zeitung” z 2 XI 1963).



środek zdobywania koncesji politycznych na rzecz zjednoczenia Niemiec w granicach 1937 r. Temu celowi służyła również wniesiona do władz Wspólnego Rynku koncepcja prowadzenia w ramach EWG wspólnej polityki kredytowej, opartej na zasadzie „damy kredyty za zjednoczenie”<sup>25</sup>, jako podstawie udzielania kredytów państwu socjalistycznym. Koncepcja ta, obliczona na osiąganie zysków politycznych, wysunięta w okresie, kiedy polityka gospodarcza państw EWG wyraźnie zmierzała ku liberalizacji, nie została zaakceptowana przez sygnatariuszy układu rzymskiego. Chcąc zmienić stanowisko Zachodu i jednocześnie nakłonić państwa socjalistyczne do ustępstw politycznych, Erhard sam przystąpił do realizacji wysuniętej przez siebie idei. Wyrazem tego działania była odmowa udzielenia długoterminowych kredytów Związkowi Radzieckiemu i innym państwom socjalistycznym podbudowana następującymi tezami:

a) długoterminowe kredyty bez politycznych ustępstw Związku Radzieckiego obciążają jednostronnie Niemcy zachodnie,

b) kredyty wzmocniłyby potencjał gospodarczy Europy wschodniej, która byłaby mniej skłonna do wyjścia Zachodowi naprzeciw w sprawie zjednoczenia Niemiec;

c) spłata kredytów staje się niepewna wobec tendencji spadku eksportu rolno-spożywczego<sup>26</sup> państw socjalistycznych do krajów EWG na skutek dążenia tych ostatnich do możliwie pełnej samowystarczalności w zakresie artykułów rolnych;

d) niemożliwa jest spłata kredytów i jednoczesna realizacja zobowiązań umownych przez państwa socjalistyczne, które wykazują niską zdolność eksportu<sup>27</sup>.

Powszechnie uznaje się fakt, iż kraje socjalistyczne — z racji posiadanych bogactw naturalnych i osiągniętego stopnia rozwoju gospodarczego — są w pełni równorzędnymi partnerami wymiany międzynarodowej. Mogą więc one więcej kupować i więcej sprzedawć, a więc nie tylko surowce i produkty rolne, ale także maszyny i urządzenia przemysłowe. Wobec tego przytoczona przez Erharda trzecia i czwarta teza nie ma żadnego uzasadnienia. Nie ulega wątpliwości, że o odmowie kredytów zdecydowały wyłącznie względy polityczne.

Z zakresu swej kredytowej polityki wschodniej wyłączył kanclerz Niemiecką Republikę Demokratyczną, traktował bowiem to państwo jako część Niemiec, a nie jako sąsiada NRF. Dlatego też NRD zaproponował na dogodnych warunkach pokaźną kwotę długoterminowych kredytów gospodarczych, dodając do tej oferty przewrotny komentarz, ukazujący jednak prawdziwe cele polityki NRF.

<sup>25</sup> „Bulletin” nr 195, 1963, s. 1720.

<sup>26</sup> Artykuły rolno-spożywcze odgrywają główną rolę w eksporcie państw socjalistycznych do krajów EWG.

<sup>27</sup> „Süddeutsche Zeitung” z 3 XII 1963; z 4 XII 1963; z 5 XII 1963; „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 20/21 XI 1963, „Bulletin” nr 215, 1963, s. 1967.



„Przy udzielaniu kredytów gospodarczych dla radzieckiej strefy okupacyjnej (NRD — przyp. J. Ż.) nie chodzi o wzmocnienie komunistycznej siły ekonomicznej, lecz o zmniejszenie poważnych ludzkich niedostatków, w których znajdują się w tej strefie obywatele niemieccy”<sup>28</sup>.

„Im więcej radziecka strefa okupacyjna otrzyma kredytów ze Wschodu, tym luźniejsze więzy będą ją łączyć z Niemiecką Republiką Federalną, tym dalej do zjednoczenia”<sup>29</sup>.

Erhard poprzez udzielenie kredytów pragnął odciąć NRD od obozu państw socjalistycznych i stopniowo zespolić z gospodarką zachodniemiecką. Identycznymi celami kierował się, gdy mówił o intensyfikacji handlu NRD — NRF, któremu — w odróżnieniu od poprzednich rządów bońskich — udzielał swego poparcia<sup>30</sup>.

Erhard w okresie swego kanclerstwa podkreślał w licznych wypowiedziach gotowość uaktywnienia współpracy gospodarczej NRF z krajami socjalistycznymi, a równocześnie akcentował, że nie jest zainteresowany rozwojem stosunków ekonomicznych z Chińską Republiką Ludową. Stąd kategorycznie odmówił wymiany misji handlowej z tym krajem i udzielenia mu jakichkolwiek kredytów gospodarczych. Ponadto ostro przeciwstawiał się dążeniom zachodniemieckich kół przemysłowych, zmierzających do rozszerzenia kontaktów handlowych z przedsiębiorstwami chińskimi. Tego rodzaju stanowisko motywował przede wszystkim tym, że współpraca gospodarcza z ChRL nie zawiera elementów służących zjednoczeniu Niemiec.

Niewątpliwym wpływem na wspomniane wyżej stanowisko Erharda wywarły także Stany Zjednoczone, które zalecały kanclerzowi NRF ograniczenie eksportu towarów na rynek chiński<sup>31</sup>.

Podsumowując przedstawiony wyżej odcinek nowej polityki gospodarczej Erharda stwierdzamy, że kanclerz często mówił o potrzebie aktywizacji stosunków ekonomicznych z krajami Europy wschodniej, ale nie uczynił nic w celu zniesienia ograniczeń w handlu z państwami socjalistycznymi i wprowadzenia impulsów pobudzających jego rozwój. W praktyce polityka ta okazała się tylko nową taktyką zmierzającą do realizacji zjednoczenia Niemiec według koncepcji NRF.

Obroty handlowe NRF z krajami socjalistycznymi w okresie kanclerstwa Erharda poczęły się gwałtownie kurczyć. Zjawisko to od 1964 r. zarysowało się szczególnie wyraźnie w handlu Niemiec zachodnich z ZSRR, Polską, ChRL, w następstwie czego NRF utraciła pierwsze miejsce spośród państw kapitalistycznych w handlu z krajami wschodnioeuropejskimi i przesunęła się na czwarte po Finlandii, W. Brytanii, Japonii<sup>32</sup>. Związek Radziecki wypowiedział

<sup>28</sup> „Die Wirtschaft” z 5 XII 1963.

<sup>29</sup> „Bulletin” nr 8, 1965, s. 57.

<sup>30</sup> „Bulletin” nr 8, 1965, s. 57; D. Mühle, *op. cit.*, s. 100.

<sup>31</sup> „Süddeutsche Zeitung” z 12 XI 1963, z 19 IV 1965; „Die Welt” z 1 VII 1964; „Der Tagesspiegel” z 16 XII 1964.

<sup>32</sup> Obroty handlowe państw kapitalistycznych z krajami socjalistycznymi w 1962 r. (w mln dol.): NRF — 978, Wielka Brytania — 815, Włochy — 575, Francja — 463, USA — 204, Belgia — 183, („Süddeutsche Zeitung” z 27 I 1965; „Die Tat” z 5 VIII 1963).



negocjacje nad nowym układem handlowym z Niemcami zachodnimi na lata 1964—1965. Wzajemne obroty w tym okresie rozwijały się na bazie listy towarowej z 1963 r.<sup>33</sup> Zjawisko regresji handlu wschodniego Niemieckiej Republiki Federalnej rozczarowało przede wszystkim przedstawicieli przemysłu zachodnioniemieckiego, którzy spodziewali się poważnego wzrostu wymiany Wschód—Zachód, licząc na to, że Erhard jako „ekspert gospodarczy” kierować się będzie raczej realiami ekonomicznymi aniżeli wątpliwymi racjami politycznymi.

Od początku 1965 r. Erhard zmienił nieco charakter swojej polityki gospodarczej wobec krajów socjalistycznych, na co wpłynęło wiele okoliczności.

1) Zarysowujący się od 1963 r. wyścig krajów Wspólnego Rynku o zdobycie możliwie dogodnego miejsca wśród dostawców i odbiorców państw Europy wschodniej. Sygnatariusze układu rzymskiego, odrzucając założenia wspólnej polityki handlowej EWG wobec krajów socjalistycznych, przyznają tym ostatnim długoterminowe kredyty gospodarcze i czynią kroki w kierunku liberalizacji wschodniego importu i eksportu. I tak np. w 1964 r. Włochy udzieliły Czechosłowacji długoterminowego kredytu (12 lat) przy eksporcie wyposażenia fabryk metalurgicznych, a Francja przyznała ZSRR siedmioletniego kredytu na import urządzeń przemysłowych. Ponadto od 1964 r. wspomniane wyżej państwa przystąpiły do intensywnej rozbudowy obrotów towarowych z krajami socjalistycznymi<sup>34</sup>.

2) Natarczywe żądania zachodnioniemieckich kół przemysłowych, które — wobec liberalizacyjnych posunięć krajów zachodnioeuropejskich na odcinku handlu z państwami socjalistycznymi i słabnącej od 1960/61 koniunktury eksportowej NRF — domagały się zniesienia lub przynajmniej rewizji dyskryminacyjnych restrykcji importowych i ograniczeń kredytowych w stosunkach gospodarczych z krajami socjalistycznymi. Argumentując tego rodzaju stanowisko koła te podkreślały, że eksport dla przemysłu NRF jest problemem zasadniczym i dlatego również rynki państw socjalistycznych, które pozornie nie odgrywają jeszcze większej roli, mają dla przyszłości handlu zagranicznego NRF ogromne, potencjalne znaczenie. Jeśli rząd NRF usiłuje utrzymać wymianę towarową z krajami wschodniej Europy na obecnym poziomie, to tego rodzaju działanie jest sprzeczne z ekonomiką<sup>35</sup>. Stwierdzano, iż rząd zachodnioniemiecki popełnia błąd, jeśli ogranicza handel z tymi krajami, albowiem argument, że drogą intensyfikacji współpracy gospodarczej z państwami socjalistycznymi popiera się komunizm, jest po prostu anachronizmem. Wiadomo też powszechnie, że Związek Radziecki w ciągu 50 lat stał się mo-

<sup>33</sup> „Süddeutsche Zeitung” z 12 III 1964; z 26 III 1964. Dodatkową przyczyną, utrudniającą sfinalizowanie umowy handlowej na lata 1964—1965, była różnica zdań ZSRR i NRF w kwestii „klauzuli berlińskiej”.

<sup>34</sup> „Westfälische Rundschau” z 18 VIII 1964; „Neue Rhein Ruhr Zeitung” z 19 III 1965.

<sup>35</sup> „Handelsblatt” z 21 V 1964.



carstwem światowym bez czyjejkolwiek pomocy<sup>36</sup>. Wskazywano dalej, że okres „cudu gospodarczego” należy do przeszłości, portfel zamówień stale się kurczy, a przemysł zachodnioniemiecki musi szukać nowych rynków zbytu<sup>37</sup>.

3) Wzrastające zainteresowania rynkiem socjalistycznym ze strony państw nie należących do EWG, a więc przede wszystkim W. Brytanii, krajów skandynawskich, Japonii, a ostatnio i Stanów Zjednoczonych<sup>38</sup>.

Erhard chcąc odzyskać przodującą pozycję, jaką posiadała NRF w handlu ze Wschodem, musiał przystosować się do zmienionej sytuacji na tym odcinku spowodowanej wyżej omówionymi przyczynami. W tym celu podjął też kilka inicjatyw. Postanowił mianowicie generalnie akceptować kredyty udzielane państwom socjalistycznym na okres 5 lat, a w wyjątkowych i szczególnych wypadkach wyraził nawet gotowość przedłużenia tego terminu do 8 lat<sup>39</sup>. Nieco później zmienił kanclerz tę decyzję i zwrócił się do państw EWG z postulatem przyznawania nieograniczonych terminowo kredytów wschodnim partnerom<sup>40</sup>.

Nieoczekiwanym posunięciem kanclerza, które wywołało na Zachodzie falę spekulacji i zaniepokojenie w USA, było wyrażenie zgody na udzielenie gwarancji kredytowych w wysokości 350 mln DM w związku z dostawą kompletnej walcowni do Chin. Erhard podkreślał wówczas, że dostawa walcowni nie wykracza poza przepisy NATO dotyczące embarga, a przemysł NRF musiał pertraktować z Chinami, by nie ubiegły go w negocjacjach inne firmy zachodnie<sup>41</sup>. Równocześnie kanclerz proponował NATO, a przede wszystkim USA, zniesienie albo uelastyczenie embarga, dotyczącego dostaw rur stalowych do Związku Radzieckiego. Postulat ten uzasadniał faktem zakończenia budowy rurociągu „Przyjaźń” oraz chęcią usunięcia przeszkód utrudniających poprawę stosunków politycznych ze Związkiem Radzieckim<sup>42</sup>.

Chcąc z kolei zwiększyć import NRF z krajów Europy wschodniej Erhard rozszerzył listę niekontyngentowanych towarów do 3 600 pozycji. Lista ta, obejmująca obok surowców i materiałów pomocniczych także grupę wyrobów gotowych, półfabrykatów chemicznych, z zakresu budowy maszyn i elektroniki, miała początkowo zastosowanie w handlu z Rumunią, Bułgarią i Węgrami<sup>43</sup>, a od 1967 r. dotyczy całego importu z krajów socjalistycznych<sup>44</sup>.

W związku z tymi przedsięwzięciami kanclerza, zaistniały warunki intensyfikacji wymiany gospodarczej NRF z państwami socjalistycznymi. Jednak

<sup>36</sup> „Blätter für deutsche und internationale Politik” z 15 V 1964.

<sup>37</sup> „Neue Ruhr Zeitung” z 1 VII 1963.

<sup>38</sup> „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 19 III 1965.

<sup>39</sup> „Die Welt” z 19 III 1965.

<sup>40</sup> „Combat” z 9 IV 1966.

<sup>41</sup> „Die Welt” z 21 III 1966; z 26 III 1966.

<sup>42</sup> „Die Welt” z 13 IX 1966; „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 7 IX 1966.

<sup>43</sup> „Bundesanzeiger” nr 86, 1966; „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 6 V 1966.

<sup>44</sup> „Die Welt” z 9 II 1967.



na pytanie — czy możliwa byłaby taka forma współpracy pomiędzy krajami Wschodu a Zachodu, jaka istnieje np. wewnątrz EWG — Erhard odpowiedział, że w żadnym wypadku nie ma odpowiednich ku temu warunków, albowiem w grę wchodzi nie tylko różnice ustrojowe, ale także diametralnie odmienne zasady społeczno-polityczne, które w NRF i bloku wschodnim determinują życie narodu. Natomiast optymistycznie ocenił na tle rozwoju stosunków gospodarczych NRF i innych państw zachodnioeuropejskich z krajami socjalistycznymi realizację koncepcji zjednoczenia Niemiec. Zakładał bowiem, iż rozwój takich stosunków przyczyni się do poprawy klimatu politycznego, w którym mocarstwa, odpowiedzialne za losy Niemiec, będą mogły skutecznie działać w celu zdobycia „znajdującego się w Moskwie klucza do ich ponownego zjednoczenia”<sup>45</sup>. Jak z tego wynika Erhard — łagodząc ostrze dyskryminacyjne swojej gospodarczej polityki wschodniej — nie zmienił jednak jej istoty. Była ona dla niego zawsze środkiem polityki zagranicznej.

Podsumowując powyższy zarys gospodarczej polityki Erharda wobec krajów socjalistycznych stwierdzamy: Erhard zmieniał ekonomiczno-polityczne poglądy w zależności od tego, czyje interesy reprezentował w danym okresie; był więc zwolennikiem liberalizmu gospodarczego, doktryny nazistowskiej i neoliberalnej. Od propagowanych po II wojnie światowej pod nazwą *soziale Marktwirtschaft* założeń teoretycznych neoliberalizmu odbiegała diametralnie lansowana przez niego w wypowiedziach i realizowana w praktyce polityka gospodarcza wobec krajów socjalistycznych. Polityka ta była bowiem dla Erharda tylko narzędziem, przy pomocy którego pragnął urzeczywistnić zachodnioniemieckie koncepcje polityczne zakładające zdobycie przez NRF prymatu ekonomicznego i politycznego w Europie oraz zjednoczenie Niemiec w granicach z 1937 r. Propagując zasady społecznej gospodarki rynkowej chciał jedynie stworzyć warunki szerokiej ekspansji handlowej, będącej jednym z zasadniczych czynników rozwoju gospodarczego NRF. Wydaje się więc, że można sformułować ostatecznie następujące wnioski:

- 1) Erhard nie był reprezentantem jakiejś określonej doktryny, którą dokumentowałyby niezmiennością poglądów ekonomicznych jako teoretyk i działalnością gospodarczą — jako kierownik zachodnioniemieckiej ekonomiki;
- 2) przesłankami działalności naukowej Erharda była w gruncie rzeczy tradycyjna polityka ekspansji Niemiec na wschód; na analogicznych przesłankach oparł on swoją gospodarczą politykę wobec państw socjalistycznych;
- 3) głównym czynnikiem umożliwiającym Erhardowi realizację polityki wobec krajów socjalistycznych była — obok zimnej wojny, szerokiej pomocy USA — koniunktura na kapitalistycznych rynkach świata. Koniunktura ta, poczynając od 1960/1961 r., wchodzi wyraźnie w fazę osłabienia, przy równoczesnym spadku zachodnioniemieckiego *boomu* gospodarczego. W obliczu tego zjawiska kontynuowanie erhardowskiej polityki gospodarczej staje się

<sup>45</sup> „Bulletin” nr 86, 1965, s. 683.



z punktu widzenia gospodarki NRF ryzykowne. Ewentualne bowiem załamanie się koniunktury eksportowej Niemiec zachodnich, będącej głównym motorem ich życia gospodarczego, pociąga za sobą nie tylko trudności ekonomiczne, ale także daleko idące reperkusje społeczne i polityczne w Niemieckiej Republice Federalnej.

JADWIGA ŻYWICA